

SŁOWO

Wilno, Sobota 11 czerwca 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n—ru 20 groszy. Opłata pocztowa niszczona rysem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batoiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIESWIEŻ — ul. Katuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. -go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

G. P. U. i kontrrewolucja. Pogrzeb Wojkowa.

Emigranci rosyjscy o czynie Kowderdy.

Wywiad z esautem Michałem Jakowlewem.

Wobec licznych aresztów wśród kolonii rosyjskiej w Polsce, wywołanych sprawą zabójstwa p. Wojkowa i krążącymi pogłoskami, że Kowderda nie działał samodziennie, ale z ramienia jakiejś organizacji, zwróciłem się do jednego z najwybitniejszych przedstawicieli emigracji rosyjskiej w Wilnie, p. Michała Jakowlewa, z prośbą o skróty wywiadu na temat emigracji rosyjskiej wobec zaszłego faktu zabójstwa.

— Krok Kowderdy — oświadczył nasz interlokutor — uważać musimy za akt rozpacz. Dużo się słyszy w ostatnich czasach, że emigracja nie robi, że w ogóle niezdolna jest do jakiegokolwiek pracy, do przeciwstawienia się silnej organizacji międzynarodowego komunizmu, który zgubił naszą ojczyznę. W większości wypadków zarzuty te są słuszne. Wśród emigracji rosyjskiej szerzy się począł rozkład moralny. Dziwić się temu trudno. Są to ludzie zrozpaczeni, rzuciwszy w ołtarz nadzieję, którzy poczynają tracić nadzieję. Stan taki wywiera depresję na dusze młode, żądne czynu. Brak jakiegoskonsolidowanej organizacji, konkretnych wytycznych w kierunku pracy dla ukochanej ojczyzny, sprawia, że młodzież rosyjska, która w upodleniu nęczy nie zgubiła jeszcze miłości do swej ojczyzny, porzuca się na czyny rozpaczliwe, a bezpośrednio do celu nie prowadzące.

Osobiście nie jesteśmy zwolennikami jakiegokolwiek aktów terrorystycznych na terenie państw obcych. Nie chcemy psuć stosunków tych państw, nie chcemy nadużywać udzielonej nam gościnności i z tego punktu widzenia uczynne Kowderdy należałoby popić. — Z drugiej jednak strony należy stwierdzić, że Kowderda działał wprawdzie pod wpływem być może niepożądanego afektu, ale zamiary jego były czyste pod względem patriotycznym. Dlatego uważamy go za jedną z takich licznych ofiar, które w obłądzone rozpacz mści się za swą nieszczęśliwą ojczyznę.

— Czy na terenie Polski istnieje jaka skonsolidowana organizacja rosyjskich monarchistów?

— Takiej nie ma. W ogóle na terenie Polski nie ma żadnej samostanowionej organizacji emigracyjnej. Spotykamy jedynie przedstawicieli i stronników różnych ugrupowań emigracyjnych w Europie, jak grupy W. ks. Mikołaja Mikołajewicza, W. ks. Cyryla, nacjonalistów i t. d. Co innego na terenie Rosji. Rozporządzając własnymi środkami materialnymi.

— Czy Pan osobiście utrzymywał jakie stosunki z zabójcą Wojkowa?

— Przychodził do mnie kilkakrotnie, wiedząc, że mam dużo książek i czasopism rosyjskich wydawanych zagranicą, które dla niego w Wilnie były niedostępne gdzieś indziej. Zasadniczo widywałem go tylko w drukarni, gdzie się jednocześnie drukowała «Nowaja Rossija» i «Bielaruskaje Słowa».

— Jak widzą panowie sposoby do odzyskania swej ojczyzny i obalenia rządów bolszewickich?

— Bez wątpienia wojna jakiegokolwiek państwa z Rosją sowiecką, a w pierwszym rzędzie Polska, doprowadziła by nam znacznie, wszakże wolelibyśmy żeby się przewrót dokonał samorzutnie, bez obcej interwencji, wewnątrz narodu rosyjskiego.

My emigranci rosyjscy negować tego nie możemy, że walczymy i walczyć będziemy z bolszewikami na śmierć i życie wszelkimi dostępnymi nam środkami: za pomocą terroru, gwałtów, ognia i miecza. Inne środki są dla nas niedostępne. Winni są temu wszelkie sami bolszewicy, którzy stworzyli taką atmosferę, którzy stawali nas od walki legalnej, terroryzując ludność Rosji. Wszelkimi środkami dążyć będziemy do jednego wzniesienia celu: aby naród rosyjski wyzwolony z pięćdziesięciu lat terroru sam zdecydował o swych przyszłych losach.

Wrzenie rewolucyjne w Rosji.

Stan wojenny w Mińsku.—Masowe rozstrzelania.

Z Mińska donoszą: Wewnętrzna sytuacja na całym terenie SSSR staje coraz bardziej podminowana. Ze wszystkich stron państwa nadchodzą wieści o masowych aktach terroru przeciwko władzy bolszewickiej. W akcji tej biorą udział robotnicy, włościanie, jak też liczni członkowie spisków i organizacji antybolszewickich. Donoszą o nowych podpalaniach fabryk, rozbijaniu kooperatyw i t. d. Ostatnie wypadki tego rodzaju miały miejsce w Niżnim Nowogrodzie i Petersburgu.

W Odesie, Charkowie i Nikolajewie, aresztowano 600 osób. W związku z ostatnimi wypadkami w Petersburgu dokonano tam licznych aresztów. W sprawie bomb rzuconych do klubu śledztwo prowadzi przejdym komunistycz. parli. Komendanci G.P.U. i Messing otrzymali nieograniczone pełnomocnictwa. Licznych rewizji dokonano w Kronsztadzie.

Na terenie gub. Mińskiej ogłoszono stan wojenny. Oddziały wojskowe zostały wzmocnione.

Jednocześnie donoszą, że powstańcy na Kubaniu dokonali napadu na autobus pocztowy, uprowadzając ze sobą wybitnych komunistów. W Charkowie powstańcy spalili dworzec kolejowy wraz ze składami towarowymi. W okolicy Nowogrodu podpalono torowiska.

Radjostacja moskiewska donosi, że prasa tamtejsza ogłasza komunikat władz politycznych ZSSR, stwierdzający, iż na skutek przejścia do otwartej walki terrorystycznej monarchistów działających zagranicą według instrukcji i za pieniądze cudzoziemskich instytucji wywiadowczych, kelegium G.P.U. ogłosiło w dniu 9 czerwca wyrok, skazujący na rozstrzelanie 20 osób z pośród znanych działaczy monarchistycznych. Wyrok ten został wykonany.

Na liście osób rozstrzelanych figurują następujące nazwiska: Paweł Dołgorukow — książę, kierownik organizacji monarchistycznych zagranicą, który drogą na Rumunię przedostał się w sposób nielegalny na terytorium ZSSR, w celu tworzenia kontrrewolucyjnych grup monarchistycznych;

Ewengren, b. kapitan, który działał wspólnie z wysłannikami „Intelligence Service” przy organizacji zamachu na delegację sowiecką z Cziczernem na czele w czasie jej przejazdu przez Berlin;

Malewicz-Malewski, b. oficer gwardii; Jewreinow, b. konsul carski, urzędnik banku państwowego ZSSR, który prowadził akcję szpiegowską;

Skalski, szlachcic, który dostarczał sztabom cudzoziemskim wiadomości o lotnictwie i przemysie wojennym ZSSR;

Popow, b. oficer, który powrócił z Francji z poleceniem b. ambasadora carskiego Maklakowa podjęcia akcji kontrrewolucyjnej na terenie ZSSR;

Szczegółowo b. generał, który zajmował się szpiegostwem na rzecz cudzoziemskich sztabów generalnych;

Wszniakow, b. adwokat, członek organizacji monarchistycznej, który pozostawał w stosunkach z emigrantami;

Susalin, b. pułkownik armii Wrangla, organizator nieudanego zamachu na Krasiną w roku 1926;

Morakow, kupiec, który finansował działalność organizacji monarchistycznych na terenie ZSSR;

Pawłowicz, b. naczelnik oddziałów zbrojnych w Kijowie;

Naryszkin, b. oficer, który oddawał usługi szpiegowskie szeregowi przedstawicieli zagranicznych w Moskwie;

Popow-Kiradow, b. kapitan, aresztowany na Ukrainie wraz z agentem Siguranei rumuńskiej.

Nikoloin, b. szambelan, b. członek rady państwa, właściciel lokalu, w którym ukrywali się terroryści przybywający z zagranicy;

Meszczerski Aleksander, książę, jeden z aktywniejszych pracowników w kierunku wywołania interwencji mocarstw w Rosji.

Annienkow Wasil, b. of. Judenicia, w r. 1927 powrócił do Rosji rzekomo jako agent W. ks. Mikołaja Mikołajewicza.

Mazurenko Sergiusz, b. oficer Kołczaka rzekomo szpieg angielski, konfident pełnomocnika angielskiego w Moskwie;

Gurewicz Salomon, dziennikarz, były naczelnik skautów, którzy mieli zamiar zabić Bucharina, Rykowa i Stalina;

Łyczew Mikołaj;

Koropenko Mikołaj, b. kapitan Kołczaka; współpracownik a-tamana Siemionowa w Syberji rzekomo konfident angielski.

Cała prasa niemiecka przeciw Sowietom.

BERLIN. 10 VI. PAT. Wiadomość o straceniu w Moskwie 20 więźniów politycznych wywołała w Berlinie ogromne wrażenie. Po za jednym komunistycznym dziennikiem „Welt am Abend”, który nazywa tę egzekucję aktem obrony ze strony klasy robotniczej, cała prasa niemiecka stwierdza jednomyślnie, że Rosja sowiecka osłabiła w ten sposób niesłychanie swoje stanowisko w konflikcie z Anglią.

Znamienna jest rzeczą, że najgwałtowniej występują przeciwko Sowietom dzienniki prawnicowe, które od końca wojny, aż do czasów ostatnich stały na stanowisku wspólnego frontu niemiecko-rosyjskiego przeciwko Francji i Anglii i dopiero w dwóch ostatnich tygodniach zaczęły ujawniać pewne tendencje przyjazne dla Londynu.

Organ hr. Westarpa, „Kreuzzeitg” oświadcza, że wiadomość o tych okrucieństwach systemu bolszewickiego wzbudziła falę oburzenia i wstrętu. Ostatni krwawy akt może się tylko przyczynić do wzmocnienia frontu antybolszewickiego w Europie.

Niemiecko-narodowy „Lokal Anzeiger” oświadcza, że państwo, które rozstrzeliwało bez sądu swoich obywateli tuzinami nie jest państwem kulturalnym.

Prawicowa „Boersen Ztg” oświadcza, że klika, utrzymująca Rosję od roku 1917 za pomocą terroru pod swoją władzą, ciężką czyni współpracę ze sobą chociażby na krótką metę dla tych „narodów, które mają pewne wspólne z nią interesy polityczne.

«Vossische Ztg» stwierdza, że terror moskiewski za jednym zamachem unicestwił cały dotychczasowy kapitał moralny, jaki Rosja uzyskała w konflikcie z Anglią do dnia dzisiejszego. Ostro nota do Polski zarzucająca rządowi polskiemu odpowiedzialność za morderstwo popełnione na osobie p. Wojkowa, chociaż poseł ten odrzucał stale wszelką ochronę jego osoby, jak również bezpośrednie oskarżanie Anglii—było to błędem politycznym. Nie szkodziło to jednak jeszcze pomyślnie dla Sowietów atmosferze, jaką wytworzyły dla Rosji rewizje w Pekinie i Londynie oraz zamach warszawski. Rozstrzelanie więźniów w Moskwie niszczy tę atmosferę dla Rosji pomyślną i daje przeciwnikom jej w ręce materiał jakiego nie znaleźli w zrewidowanych kasach ogniowych.

Eksportacja zwłok Wojkowa

WARSZAWA, 10. VI. PAT. Dzisiaj o godz. 7 min. 30 rano rozpoczął się ceremoniał eksportacji zwłok tragicznie zmarłego p. Wojkowa Socjalistycznych Republik Rad Wojkowa.

O godz. 7 min. 35 przybył przedstawiciel Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w osobie szefa kancelarii cywilnej p. Dzieciolowskiego w towarzysztwie adiutantów.

Punktualnie o godz. 8 ruszył kondukt żałobny. Na przodzie postępowały dwie kompanie piechoty z orkiestrą, bateria artylerii konnej oraz szwadron szwoleżerów. Bezpośrednio potem delegacje nosiły liczne wieńce. Za nimi jechały jeszcze dwa karawany z wieńcami. Trzeci

(Ciąg dalszy na str. drugiej).

Na świecie, w kraju, w mieście.

Wiadomości o uroczystym pogrzebie Wojkowa zbiegają się z wiadomościami o masowych, zwierzęcych mordach popełnionych na bezbronnym wieśniactwie zamkniętym w katowniach socjalistycznych. Wojkow padł jeden, tam zabito osiemnastu. Pomiędzy samosądem Kowderdy, a samosądami bolszewickimi moralna różnica nie jest duża.

Prasa niemiecka jednomyślnie potępia gwałty sowieckie. Jest to objaw, który Słowo przepowiadało oddawna. Jest to skutek zerwania anglo-sowieckiego i skutku roboty angielskiej, zdążającej do zbliżenia i pogodzenia trzech państw, bez których kontynentalny blok antysowiecki jest nie do pomyślenia, t. j. Francji, Niemiec i Rosji. Po raz pierwszy może od chwili traktatu Wersalskiego na szpalach prasy niemieckiej spotykamy poparcie stanowiska Polski, sympatyczne zwroty o polityce polskiej.

Pogrzeb Wojkowa odbył się z należnymi honorami. Rząd polski raz jeszcze wyraził swe kondolencje, swe ubolewanie, swe potępienie zabójcy. Jest to stanowisko jedynie słuszne, jedynie możliwe. Lecz jeśli z uznaniem piszemy o stanowisku rządu, to nie możemy tego uznania powtórzyć pod adresem prasy warszawskiej. Ta istotnie przeholowała w typowo-warszawskiej impulsywności. Tak np. jeden senator piszący w „Kurjerze Warszawskim” napisał, iż Rosjanie-monarchiści działający u nas nie mogą liczyć na żadne „okoliczności łagodzące”.

Takie stanowisko jest niezgodne z obowiązującym prawem. Prawo karne wymaga bowiem, aby sędzia polski sądził Kowderdę nie pod kątem widzenia międzynarodowej polityki polskiej, lecz tak jak się sądzi każdego przestępcę, t. j. w zupełnym abstrahowaniu od takich czy innych życzeń politycznych, a licząc się tylko z osobą przestępcy, charakterem przestępstwa, stanem psychicznym przestępcy. Pan Koskowski nie może więc zapowiadać wykluczenia „okoliczności łagodzących” dlatego, że Kowderda zaszkoślił interesom politycznym Polski, bo prawo nie zna potrzebnych dla spełnienia tej intencji przepisów prawnych.

Odbyły niedawno na terytorium naszego województwa wybory gminne przyniosły na ogół wielką ulgę. Wszędzie widoczny był zwrot włościanstwa ku inteligencji, ku ziemiaństwu. W wielu miejscach obrano ziemian do Rad gminnych.

Do tego otrzeźwienia włościanstwa przyczyniła się niewątpliwie likwidacja Hramady. Istnienie jawnej wyrotowej agitacji było czemś, czego nasz włościanin (jak i my sami zresztą) zrozumieć nie mógł. Po jej likwidacji włościanin więcej nabrał przekonania co do aktualności pracy spokojnej i pokojowej.

Wynik wyborów do rad gminnych powinien przynieść otuchę zjazdowi delegatów Kresowego Związku Ziemian, który dziś zaczyna swe obrady w Wilnie. Powinien wnieść otuchę, rozproszyc łuczące beznadziejności zachęcić do pracy państwowej. Dwa ostatnie zjazdy Pracy. Zw. Ziemian odbyły się pod znakiem dyskusji o orientacji ziemiaństwa endecką, czy nieświeżką. Zwyciężyli kilkakrotnie ogromną większością zwolennicy konserwatywnego kierunku. Dziś wszystko co można powiedzieć za i przeciw powiedziane już zostało. Pozostają dwie metody: jedna zeruje na podsyłaniu niezadowolonych i chce, aby ziemianie nie odegrali roli czynnej w polityce, a tylko stanowili kontyngent ludzi najbardziej negatywnie stosujących się do rządu, — metoda druga chce odzyskać dla ziemian naszego kraju tę rolę, która im słusznie należy, to jest pionierów polskości, pionierów mocarstwowości państwa polskiego.

Elementy być może najbardziej konserwatywne, najbardziej przywiązane do tradycji w naszym mieście t. j. cechy porwały z Centralnym Komitetem Wyborczym.

Jest to fakt nader dodatni, gdyż w ogóle wybory wileńskie staną się oczyszczeniem atmosfery z moralnego terroru i moralnej hipnozy. Jaka jest bowiem metoda „narodowa”. Oto zawiązuje się komitet z samych partyjników, potem niedopuszcza się nikogo prócz z góry upatrzonych albo partyjników, albo ludzi nadających się na marionetki, potem wola się stosownym głosem „nie rozbijajcie jednolitości narodowej”, potem przeprowadza się wybory pod tym moralnym przymusem i terrorem.

W Wilnie tak się nie stało. Oto Bezpартyjny Komitet zawiązał się naprawdę bezpartyjnie. Centralny Komitet zawiązał się później, a więc już o tem „rozbijaniu jednolitości” nie mógł być tak strasznie, bo sam swoim powstaniem ją rozbijał. Pierwsze wylało się z pod przymusu endeckiego duchowieństwo wileńskie, potem inteligencja i niektóre związki, teraz cechy. Cat.

PRZED WYBORAMI.

Komitet obrony Praw Robotnika.

Na liście komitetu obrony Praw Robotnika figurować będą: Bolesław Łukaszeński buchalter, Kazimierz Stefanowicz garbarz, Stanisław Kwiatkowski krawiec, Michał Piekiewicz introligator, Wacław Szemborski metalowiec, Feliks Spodowicz urzędnik prywatny, Witold Byliński zecer i in.

Biurowo komitetu obrony Praw Robotnika mieści się przy ul. Ludwiskiej 12.

Rozłam u Niezależnych.

Wśród niezależnych socjalistów powstał rozłam z powodu utworzenia bloku wyborczego z komunistami. Pan Godwod i szeregi kandydatów ze związków wycofali się z listy kandydatów, a także z partii socjalistycznej.

Zerwanie związku cechów z Centralnym komitetem.

Wskutek postawienia wysuniętego przez związek cechów kandydata p. Pietkiewicza na dalszym miejscu listy wyborczej „Centrum”, związek cechów wycofał się z Centr. Komitetu, pozostawiając cechom wolną rękę do porozumienia się z innymi komitetami.

Nieprawdziwą jest wiadomość kolportowana przez niektóre pisma, że jakoby w związku istniejącej tendencji do połączenia się z komit. uzdrowieniowym, obecnie poszczególne cechy odbywają narady w celu ujednolnienia akcji wyborczej i przystąpienia do najbardziej odpowiadającej wymaganiom chwili organizacji wyborczej. (c)

Czynności wyborcze.

Wczoraj dn. 10 bm. zamknięte zostały listy wyborców i złożone w głównym komitecie wyborczym. Dziś 11-go czerwca upływa termin składania list kandydatów na ręce przewodniczącego głównego kom. wyborczego. Miedzy 11 a 17 czerwca dokonane być może uświadczanie listy, względnie poszczególnych kandydatów, oraz wniesienie reklamacji przez pełnomocników list.

O g. 4 pp. 7-go czerwca upłynie termin wycofania listy i reklamacji. 19 czerwca odbędą się wybory. Głosowanie odbywać się będzie od 8-ej rano do 9-ej wiecz. (c)

Kolejne listy kandydatów do Rady Miejskiej.

W dniu wczorajszym wpłynęła do głównego komitetu wyborczego z kolei 5 lista—Litwinów, zamieszkałych na terenie m. Wilna.

Jako czołowi kandydaci wysunięci zostali: Dr. Szapelis, dr. Legiejko. 6-tą listę zgłosiło żydowskie zrędnienie „Poale-Sjon”, na której, jako czołowy kandydat figuruje Eljasz Rudnicki.

Lista ta obejmuje 11 kandydatów. (x)

Sejm i Rząd.

Kalinin do Prezydenta Mościckiego.

WARSZAWA, 10 VI. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki otrzymał z Moskwy od prezesa Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSSR depeszę następującej treści: Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Ignacy Mościcki, Warszawa. Proszę przyjąć serdeczne podziękowanie za wyrażone przez Pana współczucie z powodu zabójstwa pełnomocnego przedstawiciela ZSSR Wojkowa.

(—) Kalinin.

Zatwierdzenie wyborów w Warszawie.

WARSZAWA, 10 VI. (tel. wł. Słowa) Jutro Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdzi jako najwyższą instancją wyniki wyborów do warszawskiej Rady Miejskiej.

Nieudany podstęp komunistów.

WARSZAWA, 10 VI. (tel. wł. Słowa) Dziś rano w więzieniu śledczym na ul. Dzielnej udermionno próbę uwolnienia kilku komunistów.

Większa ilość nakazów rządowych zalecających zwolnienie więźniów zwróciła uwagę naczelnika p. Jankowskiego, który też skomunikował się z Sądem Okręgowym. Wyjaśniło się, że nakazy te i pieczęcie na nich okazały się podrobione.

Dalsze areszty monarchistów Rosjan.

WARSZAWA, 10 VI. (tel. wł. Słowa) Z polecenia władz centralnych nocy ubiegłej przeprowadzone zostały dalsze areszty wśród monarchistów i emigrantów rosyjskich w Grodnie, Białymstoku, Równem, Wołkowysku i Brześciu.

Areszty te i rewizje służą do zupełnego wyświetlenia sytuacji w związku z zabójstwem p. Wojkowa.

Podziękowanie.

Dyrekcja i Słuchacz Wyższego Kursu Nauz w Wilnie, składają staropolskie „Bóg Zapłać” Nowogrodowi, który tak serdecznie wycieczkę naszą przyjął w dniu 5 b. m.

Szczególniejsze podziękowania składamy Rektorowi Seminarjum Duch. Ks. Rojce, Dyr. Okręgowej Dyr. Rob. Publicznych p. Fecendorfowi, oraz wieceburmistrzowi p. Anzielewiczowi.

„Czy już probowaliście?”

„nasze „CAPRI”?”

wyroblone z najlepszego miodu migdałowy i czekoladowy

Sklep detaliczny „PLUTOS”

Mickiewicza Nr 10.

KALENDARZ

„Tygodnia Ucznia”

Sobota 11-go czerwca.

Dalszy ciąg Loterii Fantowej. Pierwszy dzień kwesty ulicznej, KONCERTY LOTNE w cukierniach i restauracjach. O godz. 10 wiecz. CZARNA KAWA z TANECAMI (Hotel St. Georges, Mickiewicza Nr 20). Wystawa szkół zawodowych w gmachu Tyszkiewicza (Zygmuntońska 2), od godz. 11 rano do 7 p. p.

Niedziela 12-go.

Zrana kwesta uliczna. O godz. 11-ej północ Szkoła Średnia, O godz. 5-ej p. p. początek zabawy w ogrodzie Bernardyńskim. Zwiędzanie wystawczych zawodowych.

Poniedziałek 13-go.

Dalszy ciąg Loterii Fantowej. Wieczerowa kina.

Wtorek 14-go.

Koncert w ogrodzie Bernardyńskim.

Środa 15-go.

Zabawa młodzieży szkolnej w lokalu gimn. im. Lelewela (Mickiewicza 38).

KOMITET.



Sklep Fabr.: Mickiewicza 10.

Jubileusz J. E. Arcybiskupa Roppa.

Niezwykle uroczyste obchodzony Polskiej w Petersburgu i Moskwie, który niegdyś pracowali wspólnie z ks. Arcybiskupem Roppem w Rosji. O godz. 10-ej i pół przybył do kościoła Dostojny Jubilat, spotkany u progu świątyni przez liczne duchowieństwo i zajął miejsce obok ks. Kardynała Kakowskiego. Rozpoczęła się Msza św., pontyfikalnie celebrowana przez ks. Biskupa Djecezi Pińskiego, przedstawicieli Kapituły War-

Przemówienie prof. Marjana Zdzichowskiego na jubileuszu J. E. ks. arcybiskupa Roppa.

Nie w imieniu miasta i kraju przemówię, które świadkami były pasterki działalności Waszej Exzellencji, ani w imieniu uniwersytetu, którego jestem członkiem, a miałem zaszczyt być rektorem; przemówię w imieniu szerokiego koła społeczeństwa wileńskiego, o których świadczę, że są, jak się wyraził mój czcigodny kolega, x. prałat Zgoniłowicz, w żywym związku z duchem Wilna i że duch ten żywo i wyraźnie w nich się odbił na wiadomość o zamiarze uczczenia ich byłego arcybiskupa.

A czemuż jest, czemu był, czemu powinien być duch przestarzałej stolicy W. X. Litewskiego, węzłem nierozwalnej Unii z Koroną Polską złączoną?

Zamiast odpowiedzi przypominę słowa, które mi największy wieszcz nasz swe największe dzieło zaczynał: *Litwo, Ojczyzno moja*. Dumnym bowiem czułem się Mickiewicz, że był synem tej połącznej Litwy, która tyle Polsce dała, światło Chrześcijaństwa od niej przyjąwszy; i dumny, że dzięki temu światłu, stołeczne Wilno, gdzie się kształcił i na wieszczą wyrósł, mogło stać się wielkim ogniskiem Zachodniej Katolickiej kultury, które wspaniałym blaskiem i dobroczynnym światłem pociągało ku sobie różnolite żywioły od wieków ziemie ze zachodnią, to rozległe między Wschodem a Zachodem pogranicze.

Znakomity współczesny myśliciel niemiecki, Fr. W. Förster, zastanawiając się nad unią Litwy z Polską, uderzony był nietykko treścią, ale i stylizacją aktu Horodeckiego, który «dziś jeszcze — powiedział — podobała uczciwością swoją, świadcząca o wyrażeniu tam zasady polityki Chrześcijańskiej były wówczas rzeczywistą potęgą w opinii publicznej, że przeto polityka ta nie jest tylko iluzją, skoro w państwie Jagiellońskim święcić mogła prawdziwy tryumf w wieku XV».

Tego ducha przyniosła, Exzellenco, do Wilna, a w planach Twoich i poczynaniach taki był zapal, taki rozmach, przypominający Mickiewiczowskie Wilno z epoki „Ody do młodości”, że złączył się z tym prąd życia w kraju i w narodzie wyrok jego skazywał na zagładę — i ku ucieście przerażonych twórczą pracą Twoją rufyfiaktorów skazywał pozostałe na przysusową beczynność wygnania.

Minęło lat dziesięć; Rosja carska padła — i powołany wtedy na Metropolię sięgającą od Bałtyku — aż po Ocean Spokojny, znalazł się wkrótce wobec najgroźniejszej, jaką świat widział, potęgi i chwały jest Twoją, że grozę jej odrazu zrozumiałeś i do walki odważnie stanąłeś.

Kto zaś wówczas zdawał sobie sprawę z tego, że właśnie nadchodziła owa straszna, jeszcze w połowie zeszłego stulecia przez genialnego intuicjonistę, jakim był Michelet, przewidziana chwila, w której od Wschodu zwali się na Zachód „une demagogie sans idee, sans principe, ni sentiment”, kierowana ślepą żądzą zniszczenia, *automate terrible frappant au hasard* niby „ciało martwe, a zgwałtowane, które jeszcze uderzać i zabijać może”...

Dopiero dziś, gdy eksperyment sowiecki już „zamienił ogromną część ciała Europy w gnijący wrzód”, otwierają się oczy i oto z ust ambasadora potężnego mocarstwa w Paryżu usłyszał świat przed kilku dniami dziwne słowa „o bliczu ludzkości”.

*) Por. Fr. hr. Potocki „Dekadencja Europy” (Czas 1922 N. 109).

k którym są wściekle psy szarpiące nieszczęsną Rosję — dziwne, mówię, słowa, bo podobnych w podobny sposób piętnujących obce mocarstwo chyba nigdy dotąd żaden dyplomata nie wygłosił.

Gdyby przed wojną filozof jakiś, czy profesor, czy uczony publicznie mówił począł o działaniu diabła na bieg rzeczy, na historję, odpowiedziałby jemu śmiechem nawet ludzie wierzący. Ale przeszliśmy po wojnie przez tak niesłychane okrutne doświadczenia, widzieliśmy takie rzeczy, że niejedną bez apriorycznych założeń, drogą indukcji doszedł do wniosku o bezpośredniej dziś ingerencji jakichś tajemniczych czarnych potęg w rzeczy i sprawy doczesnego świata.

Mówią o tem i piszą najgłębsi myśliciele rosyjscy. Myślę, że poruszałem także nie jeden raz wobec licznej audytorjum nie w Wilnie tylko, ale i w Paryżu, w Sorbonnie — i nigdy żadnej nie dosłyszałem ironicznej uwagi, żadnego uśmiechu ironicznego nie dostrzegłem na ustach słuchaczy moich, choćby wręcz odmiennego byli sposobu myślenia. Dowód, że hipoteza czy twierdzenie, które do niedawna przed wojną wydawałoby się dziwnym, niegodnym umysłu poważnego, dziś już nie razi i nie dziwi; nawet na przeciwnych biegunach materializmu czy pozytywizmu uznają to za zjawisko, które jednak mieć może jakieś logiczne swoje uzasadnienie.

Bo zaiste przerażająca jest ciemność, w której żyjemy. Świadek niepodlegający ani antyliberalne, ani antydemokratyczne zamiary, ani tem mniej o mistyczny — chrześcijański sympatję, żyd rosyjski, a wybitny publicysta, D. Pasmanik, pisze w jednym z ostatnich swoich szkiców politycznych, że „przyjdzie czas, gdy ludzie nie będą w stanie pojąć tej płytkiej, obłudnej i tchórzliwej psychologii, która panowała w Europie czasów naszych, demokratycznej i ewolucyjnej, a uznającej mimo to wcieleny w Sowietach despotyzm, rewolucyjny internationalizm” — i wbrew ostrzeżeniom zamykającej oczy w przedzeniu katastrofy na idącą z tamąd nawale.

Walce z tem tryumfującym złem poświęcił, Exzellenco, wszystkie siły Twoje. Wyrwany z bolszewickiego piekła dzieło Twoje prowadziłeś i prowadzisz nadal, kształcąc kapłanów — misjonarzy, którzy pójdą tam w ciemność owego piekła, wzniesąc gasnące ognie wiary i nadziei.

Zacząłem od ducha Wilna i od tych, co chcą być jemu wierni; kończę, wznosząc toast na cześć Arcybiskupa, który w dzisiejszej, stanowiącej, rozstrzygającej chwili dziejowej jest żywym wyrazem ducha tego, czerpiącego moc w Kościele katolickim, w źródłach katolickiej zachodniej kultury, niezmordowanie budzi go i w niezłomnym uporem przeciwstawia inwazji barbarzyństwa światowego, świadomie dążącego do zatarcia w człowieku jego obrazu Bożego, do wycucia świata teraźniejszego i przyszłego ze wszystkich wyższych pierwiastków, co w idei Boga poczętek biorą, do zatarcia ducha ludzkiego i teraz i po wszystkie wieki w odmęcie bestjalizmu.

Czy Jesteś Członkiem Czerwonego Krzyża.

DZIŚ W SOBOTĘ 11 CZERWCA r. b. otwarcie 2-iej Pierwszorzędnej Cukierni Sebastjana Rudnickiego w Wilnie, przy ul. Mickiewicza Nr 1, (róg Placu Katedralnego). (Dawniej Switezianka). Codziennie od godz 6 wiecz. grać będzie znakomite Trio Koncertowe.

(Początek na str. pierwszej).

szczęśliwemu karawan żałobny wioził ciało tragicznie zmarłego posła. Tutaj za trumną postępowali małżonka zmarłego z rodziną oraz najbliżsi współpracownicy z poselstwa z charge d'affaires Ułjanowem i pierwszym sekretarzem poselstwa Arkadjewem na czele. Bezpośrednio za nimi kroczyli przedstawiciele p. Prezydenta szef kancelarii cywilnej Dziegielowski, oraz ministrowie: Składkowski, Kwiatkowski, Romocki, Miedziński, Staniewicz, z p. wicepremierem Bartlem na czele.

Pochód o godz. 8 min. 25 przybył na dworzec Główny gdzie na pierwszym peronie stał już przygotowany specjalny pociąg. Członkowie poselstwa ponieśli znowu trumnę ze zwłokami Wojkowa na swych barkach do wagonu żałobnego udekorowanego zieleńią i barwami Z. S. S. R.

Ciału towarzyszą najbliższa rodzina zmarłego oraz pierwszy sekretarz poselstwa Arkadjew z żoną i naczelnik poselstwa Kubilus. Ze strony polskiej zwłoki eksportują do granicy sekretarz ministra spraw zagranicznych p. Zawisza oraz honorowa eskorta wojskowa.

Ostatnie honory na pogrzebie.

KOŁOSOWO, 10 VI. PAT. Po przybyciu pociągu wiozącego zwłoki posła Wojkowa do Kołosowa, przedstawiciele wojska polskiego oraz władz cywilnych opuścili pociąg, oddając przy słupach granicznych ostatnie honory zwłokom zmarłego. Z drugiej strony granicy wystąpiły oddziały wojska sowieckiego z orkiestrą oraz kilkadziesiąt osób z pośród ludności cywilnej. Orkiestra odegrała międzynarodówkę. Jednocześnie kilka mówców wystąpiło z przemówieniami o charakterze wybitnie agitacyjnym. Po ponownym odegraniu przez orkiestrę międzynarodówki pociąg ruszył w dalszą drogę do stacji Niegorełoję. Eskortę objęły oddziały sowieckie i specjalnie przybyła z Moskwy reprezentacja władz sowieckich i organizacji komunistycznych.

Śledztwo w sprawie Kowery w Wilnie. Prokurator Świątkowski i sędzia do spraw szczególnej wagi Skorzyński w Wilnie.

W dniu wczorajszym przybyli do Wilna, delegowani specjalnie przez władze centralne prokurator Świątkowski i sędzia do spraw szczególnej wagi Skorzyński. W przegaięciu dnia panowie Świątkowski i Skorzyński przeszukali matkę Borysa Kowery, szerego jego kolegów, dyrektora gimnazjum, do którego uczęszczał Kowera oraz kilku działaczy białoruskich jak dr. Pawlikiewicz i Drucio-Podbereski.

Wieczornym pociągiem pp. prokurator Świątkowski i sędzia Skorzyński wyjechali do Warszawy.

Mecenas Andrejew — obrońcą Kowery.

Matka Borysa Kowery zwróciła się do znanego w Wilnie adwokata Pawła Andrejewa z prośbą o podjęcie roli obrońcy jej syna.

Adwokat Andrejew wyraził swą zgodę. Obronę wnosząc będzie p. Andrejew bezinteresownie, gdyż nie przyjął zaofiarowanego mu przez panią Kowere honorarium.

Stresemann na przyjęciu w ambasadzie sowieckiej.

BERLIN, 10. VI. Pat. Niemiecko-narodowy „Lokal Anzeiger“ zwraca uwagę na to, że po pierwszym spotkaniu między ministrem Stresemannem a Czicherinem, które zostało ze strony urzędowej prawie zupełnie przemilczane obecnie p. Stresemanna na wydanym wczoraj przez ambasadę sowiecką przyjęciu wzbudziła miała w kołach niemieckich dziwne uczucie. Obecność ta bowiem stwarza pozory mogące uzasadniać podejrzenia co do intymnych stosunków sowiecko-niemieckich i dostarczyć przeciwnikom Niemiec na gruncie Genewy materiału do różnych kombinacji politycznych.

Zaufanie dla rządu p. Poincare.

PARYŻ, 10. VI. PAT. Po przemówieniu Barthou zgłoszono w Izbie Gmin trzy różne porządki dziennie. Poincare zaaprobował porządek dzienny zaproponowany przez deputowanego Cazalasa. Izba przyjęła ten porządek dzienny, wyrażając rządowi zaufanie 370 głosami przeciwko 148.

Groźny kryzys w Rumunii.

BUKARESZT, 10—VI. PAT. W kołach politycznych słychać, że gabinet postanowił jutro na wniosek prezesa rady ministrów Strebey podać się do dymisji. Powodem dymisji ma być niepowodzenie w rokowańach międzypartyjnych nad ustaleniem wspólnych list wyborczych. Nowy gabinet utworzy prawdopodobnie Bratianu. Będzie on próbował nakłonić narodową partię chłopską do ustalenia wspólnej listy wyborczej na podstawie której partia chłopstwa otrzymałaby 30 proc. mandatów. Sądzą jednak, że partia chłopstwa propozycji tej nie przyjmie.

Nieludzki entuzjazm w Ameryce.

NOWY-YORK, 10—VI. Pat. Panuje tu wielkie podnieśnienie w związku z oczekiwanym powrotem Lindbergha, który w dniu jutrzejszym ma przybyć do Waszyngtonu. Przygotowane dla lotnika przyjęcie w Nowym Yorku będzie bodaj najwspanialszem w historii miasta, a może nawet w historii Stanów Zjednoczonych. Przybycia Lindbergha, które nastąpi w poniedziałek, oczekiwane będzie około 2000000 osób. Dzień ten będzie ogólnym świętem. Nawet giedła będzie zamknięta. Prezydent Coolidge zatwierdził nominację Lindbergha na pułkownika rezerwy lotnictwa.

Lindbergh nie chce zostać milionerem.

NOWY-YORK, 9. VI. PAT. Lindbergh, który nie przyjął licznych ofert pieniężnych odmówił również korzystania z dochodów od funduszu w wysokości dwóch milionów dolarów, gwarantowanego przez grupę bogatych obywateli Filadelfii.

SEZON SIĘ KOŃCZY...

Reduty sprawozdanie i program. — Rzut oka wstecz po kończącym się sezonie teatralnym. — Jaki będzie mieli teatr polski w Wilnie od 1-go września? — Dyr. Rychtowski w lutni heretycznym wysiłkiem przebiega się przez letnie miesiące ku rychtemu końcowi sezonu teatralnego. — Ustrzelili właśnie... „Głuszcza”. — P. Jaroszewska w warszawskim Teatrze Narodowym wyrosła nam netylę na wielką i na dużą artystkę dramatyczną.

Sezon się kończy... oczywiście nie żaden inny tylko teatralny. Jeszcze miesiąc jeden, drugi, i to letni czyli „martwy” — i po wszystkim! W samą porę wydała Reduta eleganckie sprawozdanie ze swej dotychczasowej czynności regionalnej w Wilnie i w Grodnie tudzież trzuciła smugę światła w przyszłość — to znaczy na sezon z roku 1927-go na 1928-my.

Rozetnijmy się po tej jakby generalnej spowiedzi oraz żalopmy oki jastrzębie w przyszłości tajemnicze głębie.

Reduta rodem jest z Warszawy. Teatr Reduta, dzieło zarówno pomysłowości jak energii Juliusza Osterwy, dała w stałej swej siedzibie na niedużej scenie wstawione do warszawskich Sal Redutowych*) pierwsze przedstawienie 29 listopada 1919-go r. Zagrano Żeromskiego „Ponad śnieg bielszym się stanę...” w stylu moc-

no zbliżonym do stylu teatru Stanisławskiego w Moskwie, na czem nawet pierwiastki symboliczne w sztuce sporo swoich walorów utraciły. Trzy zasady Reduty (sformułowane i wyliczone w „Sprawozdaniu”) nie wyszły bynajmniej z ram pierwszego dnia jej istnienia jak Minerwa z głowy Jowisza lub jeśli kto woli, Osterwy. Wyrobili się powoli.

A są to: 1) artystyczno — etyczne wychowywanie aktora-redutowca, 2) tworzenie nowej organizacji pracy w teatrze, 3) zdobywanie nowej formy wyrazu scenicznego.

W dwóch słowach nie załatwić się z tym trzecim punktem. Trzeba ograniczyć się do powiedzenia, że Reduta wciąż jeszcze jest w fazie zdobywania ściśle określonej, własnej formy wyrazu scenicznego. To, co nam raz po raz, pokazuje „niebysłanego”, roztrącającego utarte szablon, wnoszącego istotną i głębszą subtelność w interpretowaniu utworu scenicznego, wszystko są to jeszcze — eksperymentowania. Powiedzmy krótko: bardzo ciekawie! Ale do nowego, dogmatycznego Objawienia jeszcze daleko. Kanon Reduty, typ, jej styl — nie dadzą jej jeszcze ściśle sformułować. Przeżywanie!... To wyraz, to etykieta, nie zaś realna rzecz. Każdy,

*) Zjadł nazwa „Reduta” — nie pochodząca bynajmniej od żadnej „Reduty Ordona”. Sale Redutowe nazwę swoją otrzymały od maskarad (vel redut), które się w owych salach tradycyjnie odbywały. Dopiero ostatnimi czasy zaczęto upatrywać w Reducie okop obrony kultury i wysokiego kunsztu teatralnego.

kto się bliżej zetknął z teatrem wie dobrze, że nie żadne „przeżywanie” tylko talent rozstrzyga czy kreacja kunsztu aktorskiego jest istotnie wielką i znakomitą czyli też jest tylko produktem żelaznej tresury i rutyny. Mniejsza. Nie schodźmy w tej chwili z gruntu sprawozdawczego.

W ciągu swego pięcioletniego w Warszawie rozwijania się i kwitnienia wystawiła Reduta niejedną z tych sztuk, co potem w Wilnie na Pohulance oklaskiwaliśmy z rżnięciem, więc np. „Fireyka w załotach”, „Przechodnia”, „Nowego Don Kiszota”, „Pierwowego kochanka” nawet „Dom otwarty”. Nie spróbowano tylko przenieść z Sal Redutowych na Pohulankę „Ulicy Dziwnej” Czyżowskiego. Byłoby to pendant jak się patrzy do „Snu” Kruszczyńskiego. Dwa kunsztelki interpretacji scenicznego Wyżej Reduta się nie wzniosła w wirtuozostwie aktorskim, reżyserskiej pomysłowości i bystrości koncepcji.

W ciągu też owych pięciu warszawskich lat powstał w Jonie Reduty: Instytut Sztuki Teatru mający na celu przygotowanie młodych sił do pracy w teatrze. Uzyskała też Reduta zupełną niezależność (od dyrekcji teatrów miejskich, magistratu i t. p.) i samodzielność i wprowadziła do swej gospodarki — jak wyraża się Sprawozdanie — „charakter rodzinny”.

W sierpniu 1925-go przeniosła się Reduta pod naczelnym kierownictwem J. Osterwy i Mieczysława Limanowskiego do Wilna na stałe odbywając coraz częściej, planowo zorganizowa-

wane wyprawy artystyczne po miastach i miasteczkach t. zw. Ziemi Wschodnich.

Następuje przebudowywanie gmachu teatralnego na Pohulance. Przewidziano, że przedstawienia rozpoczynają się dopiero 23 grudnia 1925-go. Powodzenie dopisuje początkowo w nadspodziewanej mierze; pod koniec sezonu słabnie. Od 23 XII. 1925 do 3 czerwca 1926 go dano na Pohulance 167 przedstawień. Przeciętnie wynosiła frekwencja 49 proc. kompletu.

Przedstawienia niektórych sztuk były poprzedzane konferencjami; na dziedzińcu uniwersyteckim dano cztery przedstawienia „Księcia Niezłomnego”; były na Pohulance odczyty i koncerty oraz t. zw. „akademie”.

Lato roku 1926-go spędziła Reduta na objeżdżaniu Polski. Jesienią zaś — nie opuszczając Wilna — objęła na stałe teatr w Grodnie jako „grupa Grodzieńska” i rozpoczęła tam pracę 11-go września r. ub. „Grupa” zaś „Wileńska” Reduty zaczęła dawać przedstawienia na Pohulance dopiero 5-go grudnia. Pierwszą premją był „Mazepa”. I rozpoczął się sezon z 1926 na 1927-my, dobiegający właśnie do końca. Od początku grudnia do początku maja r. b. dano na Pohulance już tylko 104 przedstawienia, a przeciętna frekwencja wyniosła 44 proc. kompletu.

Przeplanowano widowiskową dramatyczną — operami i operetkami wykonywanymi przez siły miejscowe. Dano 13 przedstawień operowych; urządzano wieczory związane z różnymi oko-

licznościowymi uroczystościami, „akademiami” (np. ku czci Kasprzowicza, nawet gościła na scenie Pohulankowskiej trupa warszawskiego kabaretu „Qui-pro-quo” z Pogorzelską i Tomem).

Instytut Reduty, jako uczelnia, trwa. Kierownikiem jest Mieczysław Limanowski. Ilu ma słuchaczy? Sprawozdanie nie mówi. Czytamy tylko uwagę: „Instytut opiera się na systemie gospodarki rodzinnej. Zespół pracujący ma zaspakajane wszelkie potrzeby; gaź niema żadnych. Obiady wspólne”. Instytut urządził dwa publiczne pokazy, oraz brał udział w przedstawieniu „Maskarady na poddaszu” i „Obiadu czwartkowego” w warszawskim Teatrze Narodowym. Zorganizował też cykl wykładów publicznych.

Biblioteka i archiwum Reduty zawierają już kilka tysięcy tomów.

Sezon teatralny Reduty w gmachu na Pohulance już prawie od miesiąca zamknięty i zakończony. Niedawno zaś puszczili się w wielki objazd ziem Rzeczypospolitej trzy zespoły, czyli grupy Reduty. Pierwsza ze „Ślubami” Fredry, druga z „Cydem” Kornela Wyśpińskiego, trzecia z „Księciem Niezłomnym” Kalderona — Słowackiego. (*)

Ta trzecia grupa, jak słysze, przegrana. *) Oby tylko bez objaśnienia M. Limanowskiego na programach, tego właśnie, co Sprawozdanie przycza!

wawszy swoją marszrutę zawinie do Wilna na dzień 2-go lipca aby na dziedzińcu Skargi dać „Księcia Niezłomnego” dla tłumów przybyłych do nas na uroczystość koronacji Obrazu Ostrobramskiego.

Po za tem w ciągu lipca, sierpnia a może i początków września nie będzie o Reducie w Wilnie ani widu ani słychu. Będzie całkowicie zaabsorbowana wielką swoją letnią wyprawą tudzież — rzecz słuszną i sprawiedliwą — żądzie wypoczynku nad morzem. Przewidywane jest przecie po nad 70 miejsc postoju! Ogromny trud, Wakacji w pełnym znaczeniu Reduta nie zagna.

A po zakończonej wielkiej wyprawie — co będzie?

Projekt dotyczący przyszłego sezonu teatralnego jest następujący:

Znowu ma Reduta, rozpołowiona na trupe Pohulankowską i trupe grabującą w Lutni (Teatr Polski) objąć oba wileńskie teatry. Z tą tylko różnicą, że Reduta ma na Pohulance grać nie więcej nad 3—4 razy w ciągu miesiąca. Resztę czasu ma spędzać na objazdach kresowych.

In summa przeto dane będą w ciągu przyszłego sezonu na Pohulance premjery w minimalnej liczbie ale — przygotowane co się zowie i wypróbowane, pozapinane na ostatni guzik. Reduta przyjeżdża do Wilna; daje na Pohulance premjery; może powtarza ją raz i drugi — odjeżdża z nią w objazd po prowincji. Między zaś jednym pojawieniem się Reduty a drugim będą w gmachu na Pohulan-

KRONIKA

SOBOTA
Dziś
Barnaby
Jutro
Trójcy Św.

Wsch. s. o g. 3 m. 16
Zach. s. o g. 19 m. 55

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład
Meteorologii U. S. B.
z dnia 10—VI 1927 r.

Ciepłota
średnia } 760
Temperatura
średnia } + 11°C
Opad za do-
bę w mm. } 3
Wiatr
przew. } Południowo-Zachodni.

U w a g i: Północnym, ulew, bu-
rze, Maximum za dobę + 5°C. Tendencja
barometryczna wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA.

— **Podwyższenie zaopatrzenia inwalidów wojennych i rodzin po poległych.** Na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej zaopatrzenie inwalidów wojennych i ich rodzin oraz zaopatrzenie rodzin po poległych i zmarłych lub zaginionych bez własnej winy, których śmierć, względnie zaginięcie pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojskową, a którzy pobierają zaopatrzenie na mocy obowiązującej w tym względzie ustawy z dnia 18.III.1921 r. podwyższone zostało o dziesięć procent.

SAMORZĄDOWA.

— **Pierwsze zebrania organizacyjne nowoobраниch rad gminnych.** W związku z dokonaniem niedawno wyborami do rad gminnych obecnie we wszystkich tych gminach odbywają się pierwsze organizacyjne zebrania. W dniu wczorajszym zebrania takie miały miejsce w gminach Ormiańskie i Gierwiackie, 13 b. m. odbyły się w gm. Mickiewskiej, 15 b. m. w gm. Szumskiej i Rudomińskiej oraz 18 b. m. w gm. Podbrzeskiej i Niemieczyńskiej.

AKADEMICKA.

— **(c) Twórczość poetycka akademików.** Podczas pobytu swego w Wilnie prof. Kallenbach zaznajomił się z działalnością Sekcji twórczości oryginalnej Koła Polonistów U. S. B. skupiającej ogół studentów uniwersyteckiego i ofiarował na fundusz nagrody Sekcji 100 zł.

Sekcja rozpisła konkurs na utwór poetycki (motyw: sprowadzenie zwłok Śwackiego). Nagrodzony utwór zostanie odczytany na wieczornej Poezji Śwackiego w sali Sniadeckich.

Warunki konkursu ogłoszono w prasie.

— **Ze Zw. Ak. Myśl Mocarstwowa.** Ostatnia—poza Wilnem—istniejąca Organizacja Młodzieży Monarchistycznej w Krakowie łączy się — jak nam donoszą — w najbliższych dniach z tamtejszą Młodzieżą Zachowawczą. Jednocześnie delegat tego ugrupowania przybywa do Warszawy celem zgłoszenia swego akcesu do Zw. Ak. Myśl Mocarstwowa.

W Poznaniu w najbliższych dniach

wyjdzie pierwszy numer oficjalnego organu „Myśl Mocarstwowa” związku akademickiego tegoż nazwy.

Zarząd Koła wileńskiego przesłał już materiały i artykuły, dotyczące powstania i organizacji Koła.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Zarząd Oddz. Okr. Wileńskiego Stowarzyszenia Chrz. Narod. Naucz. Szk. Powszechnych w Wilnie** podaje do wiadomości, iż w dniach 3 — 4 lipca 1927 r. odbędzie się Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia. Nauczycielskiego w Gdańsku. Ze względu na miejsce i doniosłość spraw jakie będą poruszone na Zjeździe pożądanym jest jak najliczniejszy udział Delegatów i Członków. Wszelkie udogodnienia przejazdu, zaprowiantowania i noclegów zapewnione. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do Sekretariatu Zarządu Oddz. — Wilno, Mostowa 7.

W dniu 12 b. m. o godz. 10 rano w Sali Stow. Urzędniczo-Państwowych przy ul. Mickiewicza 9, odbędzie się Walne Zebranie Członków Okręgu Wileńskiego z następującym porządkiem dziennym:

1. Referat Delegata Zarządu Głównego. 2. Referat „Organizacje i Samorządy Szkolne”. 3. Dyskusja. 4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Oddz. 5. Sprawozdanie Kół z pow. 6. Dyskusja. 7. Sprawa uposażenia naucz. szk. powsz. 8. Sprawy bieżące. 9. Wolne wnioski.

Po zebraniu wspólna fotografia Obecność członków obowiązkowa. — **Z Wil. T. wa Lekarskiego.** Dnia 14.VI r. b. we wtorek o godz. 8 wieczorem w sali Wil. Tow. Lekarskiego (Zamkowa 24) odbędzie się posiedzenie naukowe Wil. Oddz. Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego z odczytem Prof. Dra J. Aleksandrowicza — Dzieciństwo chorób w świetle teorii Mendla.

RÓŻNE.

— **Z Wileńskiego Biura Radiotechnicznego** otrzymaliśmy następujące sprostowanie: We wczorajszym numerze „Słowa” w dziale kroniki została umieszczona wzmianka pod tytułem: „Mimowolna usługa Sowie-” w której podaje się iż Wileńskie Biuro Radiotechniczne produkowało wczoraj t. j. 9 b. m. zebrane przed sklepem publiczności przez głośnik audycje z Mińska czy też Moskwy”. Dalej idzie nawet rzekomo treść przemówienia agitatora bolszewickiego i t. d. oraz nader niepoehlebne i krzywdzące dla polskiej firmy refleksje autora wzmianki. Otóż kategorycznie zaznaczamy iż o ile sam fakt audycji radiofonicznej jest prawdą o tyle wyżej podana treść tej audycji jest nieprawdziwą gdyż między g. 7—8 wiecz. był demonstracyjny koncert komunikatu PAT'a, komunikat rolniczy i meteorologiczny nadawany z Warszawy. Zaś od godz. 8 w obok zakłóceń na fali Warszawskiej w ciągu około 20 minut zostały demonstrowane produkcje muzyczne z Kowna.

— **Uwaga Polaków Zakordonowych.** Dnia 12-go czerwca r. b. (niedziela) o godz. 4 i pół w lokalu Związku Polaków z Kresów Białoruskich (Zakordonowych) przy ul. Zawalna 1. odbędzie się uroczystość przekazania sztandaru Komitetu Obrony Kresów Wschodnich, Związku Polaków z Kresów Białoruskich (Zakordonowych), na której przemawieć będą pp. mecenas Mirosław Obieziński z Warszawy i prof. USB. Władysław Zawadzki.

Po zakończeniu uroczystości wygłoszony będzie przez p. Mirosława Obiezińskiego referat na temat „Stan cywilno-prawny mienia polskiego w Rosji Sowieckiej”.

Po referacie dyskusja prawnicza. Na zebranie powyższe proszeni są wszyscy kresowcy i sympatycy. Wejście bezpłatne.

— **Zawody krów mlecznych organizuje Wil. T. wo Rolnicze.** Wileńskie Towarzystwo Rolnicze ma na celu podniesienie poziomu hodowlanego bydła mlecznego organizując na terenie swojej działalności zawody krów mlecznych.

Konkursy te podzielone zostaną na roczne i jednodniowe. Roczne, przeprowadzone będą na terenie działalności kół kontroli mleczarń, których W. T. R. liczy 8 i jednodniowe, na terenie działalności mleczarń spółdzielczych, których W. T. R. ma 10.

Konkursy te przeprowadzone będą ze ścisłym zachowaniem ustalonych zasad.

Przewidziane są nagrody pieniężne.

TEATR I MUZYKA.

— **Teatr Polski (sala „Lutnia”).** Wystepy Zofii Jaroszewskiej. Po szeniu fars francuskiej, komedii polskiej „Głuszcę”, pełną szczerego humoru i dowcipnych sytuacji, niezmiernie przypadła do gustu premierowej publiczności, która nie szczędziła oklasków pod adresem wykonawców z Zofią Jaroszewską na czele.

Dziś „Głuszcę”. — **Popołudniówka niedzielna.** Teatr Polski w niedzielę o g. 4 m. 30 pp. grać będzie świąteczną „Panią przesewo” po raz ostatni w sezonie. Ceny miejsc najniższe od 15 gr.

— **Teatr Letni (ogród po-Bernardyski).** Dziś „Księżna cyrkowa” grana będzie po raz czwarty z rzędu.

Piękne melodie, malownicza wystawa, oraz świetne wykonanie składają się na prawdziwie artystyczną całość. W rolach głównych wystąpią: Janina Sokółowska, Maria Czerniawska, Zygmunt Malinowski, Stefan Laskowski, Ryszard Misiewicz, Józef Winiarski i inni.

Początek o g. 8 m. 30 pp. Bilety do nabycia — od g. 11—4 ej pp. w kasie Teatru Polskiego, od g. zaś 5 ej — w kasie Teatru Letniego.

— **„Obrona Częstochowy” w Teatrze Polskim.** Teatr Polski w dni uroczystości koronacji Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej zamierza wystawić „Obronę Częstochowy” — E. Bońkiewicz.

Rolę Ks. Kordeckiego wykona gościnnie znakomity artysta i reżyser Teatru Miejskich w Warszawie p. Józef Situlski. W celu uniknięcia natoku w ostatniej chwili, kierownictwo Teatru zawiadoma iż zamówienia na poszczególne bilety, zarówno jak i dla pielgrzymek przyjmuje kasę Teatru w godzinach zwykłych.

— **Popis chóru S. U. P.** W niedzielę dn. 12 b. m. w lokalu Stowarzyszenia Urzędniczo-Państwowych (Mickiewicza 9) odbędzie się ostatni przed feriami letnimi popis chóru SUP. W programie nowy i bogaty repertuar. Początek o godz. 8 m. 15 wiecz.

Wstęp dla członków SUP. bezpłatny. — **Koncert Wileńskiego Orkiestry Symfonicznej (ogród Bernardyński).** W tych dniach nastąpi otwarcie sezonu. Koncert Orkiestry Symfonicznej pod dyrykcją prof. Jana Siedio, D. rektora Śląskiej Akademii Muzycznej, który został zaangażowany przez Wileńskie T. wo Filharmoniczne. Doskonale muzyk niezawodnie zdoła wywołać sympatię muzycznego Wilna.

RADJO.

— **Program audycji warszawskiej.** 12.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny.

15.00. Komunikat: gospodarczy i meteorologiczny, nad program. 15.30—16.30. Przerwa. 16.30—17.00. Odczyt p. t. „Nicaragua” wygl. mec. Leon Berenson.

Kino.

„Helios”
ul. Wileńska 38.

„Polonia”
ul. A. Mickiewicza 22.

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5)

Parter od 80 gr., balkon — 50 gr.
PREMIJRA! Cudo-film pozostający na długo w pamięci.
Imponujący Szlagier na tle walki o władzę i o kobieć. W roli tytułowej niezapomniany „Zygfryd z Nibelungów” PAWEŁ RICHTER. Film ten trzyma widza przez cały czas w nieustającym napięciu.

Dziś długo oczekiwana premiera „Ludzie bez ojczyzny”
Dramat życiowy w 10 wielkich aktach.
W roli głównej JENNY HASSELCUIST.
Słynny komik HAROLD LLOYD.

Od dnia 11 czerwca do dnia 16 1927 r. włącznie
„Przez miłość do sławy”
dramat historyczny z epoki Ludwika XV-go w 10 aktach. W poczekalni koncerty radjo. Orkiestra pod dyrykcją kapelmistrza Wł. Szczępanińskiego. Ostatni seans o godz. 10-ej. Kasa czynna w niedzielę i dni świąteczne od g. 3 m. 30. w soboty od g. 4 m. 30 i inne dni od g. 5 m. 30. Początek seansów w niedzielę i święta o g. 4-ej, w soboty od g. 5-ej, w inne dni od g. 6. Ceny biletów: parter — 60 gr., balkon — 30 gr.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.

Wszystkie nawozy sztuczne:
Superfosfat,
Tomasówka,
Sole potasowe, Kalnit
Azotniak
dostarcza na kredyt wekslowy
długoterminowy i niskoprocentowany
Wileński Syndykat Rolniczy
Wilno, Zawalna 9.
Adres tel. „Rolnicze”, tel. 323.